

Kradną i demolują

Policja z działkowcami

KONIEC sezonu to początek ich kłopotów. Tak w dużym skrócie można opisać sytuację działkowców. Bo późna jesień i zima to czas, kiedy w ogrodach buszują złodzieje i bezdomni.

CO prawda policja nie prowadzi oddzielnych statystyk dotyczących tylko kradzieży na działkach, nie od dzisiaj jednak wiadomo, że wraz z jesienią zaczyna się wynoszenie tego, co tylko się da. I choć zapobiegliwi właściciele co bardziej wartościowy sprzęt zabierają do domu, to złodzieje nie grymaszą. Bo jeśli coś nie nadaje się do sprzedania w lombardzie czy u pasera, to na pewno nadaje się na złom. Wielokrotnie pisaliśmy o ogrodach, gdzie problem jest tak duży, że działkowicze zafamują ręce.

- Z dnia na dzień jest coraz gorzej. Złodzieje są już tak bezczelni, że przychodzą w białych dzień, nie pod osłoną nocy. Co prawda mniej jest włamań do altanek, ale za to zabierają krany,

wodomierze. Zamontowaliśmy monitoring w pobliżu śmietników, kosztował 15 tysięcy złotych. Nasz teren jest ogromny, gdyby wszędzie miały być kamery, to musieliśmy wydać na to przynajmniej 160 tysięcy złotych. Takie są szacunki. Myśleliśmy też o firmie ochroniarskiej, ale tak naprawdę nie jest się w stanie ogarnąć naszego terenu. Mnóstwo krętych alejek, duży obszar, upilnować się tego nie da - mówi Krystyna Ilozuk, prezes ROD „Pogodny” (przy ul. Derdowskiego).

- Na szczęście u nas teraz sytuacja się uspokoiła. Jeśli zdarzają się kradzieże, to raczej niewielkie i przede wszystkim plonów. Jakis czas temu przypuszczaliśmy, że może stać za nimi jeden z bywalców. Nie ukrywam, że na

działkach mieszkają ludzie, sen z oczu spędza im to, czy mają się czym bezpiecznie ogrzewać, tak by nie marzi, ale też nie potrułi się - opowiada Helena Liszaj z ROD „Zjednoczenie”.

Kilka dni temu odbyło się spotkanie zarządu Okręgowego Związku Działkowców w Szczecinie z policjantami z komendy wojewódzkiej.

- Będziemy kontaktowali się z przedstawicielami ogrodów. Patrole sprawdzą, co się dzieje przed zimą. Odbędzie się też akcja grawerowania wartościowych rzeczy, tak określony przedmiot znajdzie się w policyjnej bazie, a dla złodzieja jest właściwie bezużyteczny. Ponadto chcemy wiedzieć, czy bezdomni nie potrzebują pomocy, na dworze mamy przecież coraz niższe temperatury - wyjaśnia m. insp. Arkadiusz Popiół, naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Szczecinie.

(kol)

W alei

Znów pracują



OD CZYTELNIKÓW

■ TAKSÓWKARZE zalegali o możliwość 10-minutowego bezpłatnego postoju w Strefie płatnego parkowania. Osobiście uważam, że darmowy postój powinien być dozwolony do 15 minut. A wiem, co mówię, bo bardzo często korzystam z usług firm taksówkarskich.

■ MAM działkę przy ul. Wiejskiej na Wvspie